

Środa, 01.04.2020 r.

Lk 8, 4-8

Gdy zebrał się wielki tłum i z poszczególnych miast przychodzili do Niego, opowiedział im przypowieść: «Siewca wyszedł siać swoje ziarno. A gdy siał, jedno padło na drogę i zostało podeptane, a ptaki podniebne wydziobały je. Inne padło na skałę i gdy weszło, uschło, bo nie miało wilgoci. Inne znowu padło między ciernie, a ciernie razem z nim wyrosły i zagłuszyły je. Inne w końcu padło na ziemię żyzną i gdy wzrosło, wydało plon stokrotny». To mówiąc, wołał: «Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!»

MODLITWA PRZYGOTOWAWCZA

Proszę Cię Panie, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty do służby i chwały Jego boskiego majestatu (CD 46).

OBRAZ

Zobacz Siewcę, który rozrzuca ziarno. Możesz zobaczyć jego garście pełne nasion. Możesz skupić się bardziej na momencie spadania ziarna na ziemię. Jedne spadają na skały, inne na ciernie, czy żyzną ziemię. Zostań chwilę przy obrazie, który cię zaprasza.

PROŚBA

O doświadczenie bliskości Boga

PUNCTA

1. Siewca wyszedł siać swoje ziarno

Zanim ziarno spada na glebę musi znaleźć się w dłoniach Siewcy. Zobacz jak z worka wynurza się dłoń pełna ziarna. To, co może przynieść obfite owoce jest teraz dosłownie w dłoniach Siewcy. Zostań na chwilę z tym obrazem. Dostrzeż jak wiele nadziei i dobrych intencji kryje się w tej garści. Spójrz na Siewcę, który w swoich dłoniach trzyma przyszłe owoce. Jeszcze niczego nie widać, ale jest już jakiś początek – krok na przód.

Spróbuj pobyć z Bogiem-Siewcą. Jak wiele przyszłych owoców zasiał w Tobie? Zobacz jak bardzo myśli o Tobie w kategoriach szansy i wzrostu. Jak Bóg-Siewca przeżywa „przyszłe owoce” Twójego życia?

2. jedno padło na drogę (...) Inne padło na skałę (...) Inne znowu padło między ciernie

W rozrzucaniu ziaren nie ma logiki „to mi się nie opłaca”. Jest hojność i chęć, by ziarno padło wszędzie. Pełnymi garściami, jedna po drugiej i tak nieustannie. Spójrz jak ziarna padają na skały – jak odbijają się od kamieni. Zobacz jak padają między ciernie – zupełnie ich nie widać. Te które spadły na drogę są wyjadane przez ptaki. A Siewca to widzi i dalej siewe. Nadal jest w nim hojność dla wszystkich.

Twoje życie jest pełne takich rozjechanych wspomnień, doświadczeń pełnych cierni i skalistych relacji. A Bóg-Siewca dalej siewe. Wciąż inwestuje w to wszystko co w Tobie i nie rozlicza Cię z tego, że w tych miejscach ziarno nie ma szansy urosnąć. Nie rezygnuje. Wierzy głębiej niż Ty – wierzy w Ciebie.

3. Inne w końcu padło na ziemię żyzną

Tylko nieliczne ziarna padają na żyzną ziemię. One mogą wydać plon, o którym marzy Siewca. Ziarno wpada ziemię, wypuszcza korzenie, rośnie i wreszcie coś widać. Dotychczas było to tylko marzenie Siewcy karmione nadzieją. Teraz widzą je wszyscy.

Kawałek Ciebie jest żyzną ziemią. Tu nie chodzi o jego wielkość, ale o to że jest. Ziarno Boga-Siewcy jest rozsypane równomiernie w Twojej historii, relacjach, doświadczeniach. Bóg spodziewa się owoców mocą nadziei, którą nieustannie pokłada w Tobie. On zna wszystkie fragmenty Ciebie, bo zna Ciebie.

MODLITWA KOŃCOWA

Porozmawiaj z Bogiem o twoim doświadczeniu tej modlitwy. *Kto ma uszy do słuchania, niechaj słucha!*

Ojcze nasz